# GŁOS POMORSKI

**Nr. 44 — Rok 5.**

## (GAZETA POMORSKA)

**Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Zł., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,05 Zł., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,18 Zł., dla W M. Gdańska 2,5 Guld Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Zł., do Gdańska 4 00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co drugi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz. Bank Zw. Spół. Zarobk.,-Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy, za tekstem 2- gr. dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0.31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27 29. | **Grudziądz**, niedziela, dnia 22-go lutego 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

# Heimatsverein chce odebrać Pomorze polskie.

Gdańsk, 20. 2. (AW). „Danziger Allgemeine Ztg." podaje obszerne streszczenie odczytu „Wielkiego Komtura" związku młodzieży t. zw. nowoczesnych krzyżaków, który podczas swej bytności w Gdańsku zakończył swój odczyt okrzykiem niech żyje święty Gdańsk i Prusy Wschodnie i ta godzina, która nas znowu połączy. „Johannisburger Ztg." podaje, że celem Heimatsvereinu Prus Wschodnich jest odebranie Pomorza Polskiego i usunięcie korytarza i połączenie Prus Wschodnich z Rzeszą.

# Premjer Grabski lekko zaniemógł.

Warszawa, (AW). Premjer Grabski lekko zaniemógł, wobec tego nie będzie mógł w dniach najbliższych sprawować funkcyj urzędowych.

# Rozłam wśród komunistów.

Warszawa, (AW). Do rąk policji wpadły papiery komunistyczne, donoszące o ostrych walkach w łonie partji komunistycznej. Prądy nurtujące w zrzeszeniach komunistycznych starły się z poglądami umiarkowanymi. — Grupa radykalna zwalcza umiarkowaną i idącą po linji polityki międzynarodówki. Również w miejscowościach ukraińskich przyszło do walk między komunistami na tle separatyzmu nacjonalistycznego.

# Umowa emigracyjna.

### Oby przyniosła robotnikowi polskiemu korzyści.

Warszawa, 20. 2. (Pat). W dniu dzisiejszym o godz. 1 podpisany został w Prezydjum Rady Ministrów przez p. min. Justina Godarta i p. min. Franciszka Sokala protokół w sprawie emigracji polskiej we Francji.

Protokół ten uzupełnia istniejącą konwencję polsko-francuską oraz wprowadza cały szereg ulepszeń co do rekrutacji robotników polskich do Francji. Szczegóły protokółu z dnia 20. lutego 1925 r. niebawem zostaną ogłoszone. Poza tym aktem ministrowie pracy Rzplitej Francuskiej i Polskiej szczegółowo omawiali szereg zagadnień w związku z naszem wychodźtwem do Francji, przyczem zaznaczyć należy, że oświadczenie p. min. Godarta w tym względzie wykazało, że rząd francuski ma pełne zrozumienie dla potrzeb emigracji polskiej, oraz gotowość usunięcia braków i niedomagań, stwierdzonych przez uzasadnione skargi robotników polskich. Podkreślić wreszcie należy, że utworzona została francusko - polska stała komisja porozumiewawcza do spraw emigracji, która na zmianę obradować będzie w Paryżu oraz Warszawie.

# Sahm uzyskał pożyczkę dla Gdańska?!

Gdańsk, '(AW). Dzienniki gdańskie donoszą, że Sahm uzyskał w Londynie pożyczkę dla Gdańska w wysokości 37 mil. guldenów. Zdaniem prasy gdańskiej jest to fakt przychylności Anglji dla wolnego Gdańska!

# Votum nieufności dla gabinetu Marksa.

### Niezwykle burzliwe posiedzenie sejmu. — Prawica przeszkodziła pos. Baczewskiemu w przemówieniu w sprawie mniejszości polskiej w Prusach wschodnich. — Przesilenie w Prusach może wywołać przesilenie reichstagu. — Marks będzie ponownie kandydował przy wyborze na premjera.

Berlin, 20. 2. (PAT). Sejm pruski odrzucił dziś wniosek stronnictw rzdowych, wyrażający rządowi zaufanie 221 głosami przeciw 218. Premjer Marx oświadczył, że gabinet podaje się do dymisji.

Berlin, 20, 2. (PAT). Pruski prezydent ministrów Marx wraz z gabinetem podał się do dymisji, na skutek odrzucenia przez sejm pruski votum zaufania dla rządu. Dzisiejsze popołudniowe posiedzenie sejmu miało przebieg niezwykle burzliwy. W dyskusji nad onegdajszą deklaracją rządową wywiązała się dziś gwałtowna polemika między stronnictwami. Hałas na ławach nacjonalistów i komunistów głuszył zupełnie słowa mówców.

Poseł **Baczewski** oświadczył, że w Prusach Wschodnich mniejszość polska od czterech lat napróżno walczy o swoje prawa. Na G. Śląsku dopiero komisarz Ligi Narodów zaprowadził porządek. Gdy pos. Baczewski doszedł do słów: ? ą
doszedł do słów: **Kiedy nareszcie Prusy nauczą się szanować prawa i interesy narodowościowe**, na ławach prawicowych powstał wielki hałas, wskutek czego nie można było nic więcej zrozumieć z przemówienia pos. Baczewskiego.

Następnie odbyło się głosowanie imienne, na którem oddano 439 głosów. Za wnioskiem zaufania dla rządu głosowało 218 posłów, przeciwko 221. Przeciwko głosowali nacjonaliści, ludowcy, komuniści, hittlerowcy i partja gospodarcza. Natychmiast po ogłoszeniu wyniku głosowania zabrał głos Marx i oświadczył, że podaje się do dymisji wraz z całym gabinetem.

W kołach parlamentarnych sądzą, że przesilenie gabinetowe w Prusiech może wywołać przesilenie gabinetowe w reichstagu, ponieważ stronnictwo centrum, na którem opiera się rząd Luthera może nie będzie życzyło sobie współpracować w reichstagu z partjami, które obaliły w Prusiech rząd Marxa.

**Berlin**, 20. 2. (Pat.) Komentując sprawę upadku gabinetu Marxa „Voss. Ztg." podaje z kół parlamentarnych informacje, że Marx będzie ponownie kandydował przy wyborze premjera i że wybór jego ponowny jest zapewniony. Marx będzie się starał utworzyć gabinet na jaknajszerszych podstawach parlamentarnych.

# Przyjaźń niemiecko-austryjacka.

### Stresemann o połączeniu się Austrji z Niemcami.

**Berlin**, 20. 2. (PAT). W toku obrad nad dodatkowem przedłożeniem w sprawie niemiecko-austrjackiego układu handlowego oświadczył minister spraw zagran. Stresemann, że układ ma charakter tylko prowizorjum. Powitalibyśmy z zadowoleniem chwilę, w której wogóle mury graniczne padłyby między Niemcami a Austrją — mówił minister — wtedy Austrja i Niemcy byłyby jednym terenem gospodarczym, gdzie powstałyby przyjazne stosunki z Niemcami w Austrji, co jest ważniejsze, niż względy gospodarcze. **Spodziewam się — zakończył minister — że będzie można uczynić wszystko dla uwydatnienia jedności między obydwoma narodami także w dziedzinie ustawodawczej.**



# Wady i zalety nowego projektu reformy rolnej.

Grudziądz, 21 lutego.

Reforma rolna — to kość niezgody między polskiemi stronnictwami politycznemi. Z pośród całego szeregu projektów zmian struktury gospodarczej, jak **już** wspominaliśmy, wysuwają się na czoło dwa biegunowo odmienne i zupełnie sobie przeciwstawne poglądy: jeden konserwatywny klubu Chrześcijańsko-Narodowego, który poza samorzutną parcelacją nie uznaje innego sposobu załatwienia tych bolączek. Drugi radykalno-demagogiczny klubu Wyzwolenia, który za pomocą państwa pragnie, za częściowem i wielce problematycznem odszkodowaniem, przeorać i zupełnie przekształcić dotychczasową strukturę własności rolnej.

Te dwa skrajne obozy reprezentują sobą **poglądy** czysto polityczne, zagadnienie reformy rolnej sprowadza się dla nich do zagadnienia interesów dwóch warstw społeczeństwa... wielkiej i drobnej własności ziemskiej.

Polityka wielkiej własności jest konserwatywna, gdyż chciałaby ona pozostawić dotychczasowy stan nadal.

Polityka drobnej własności jest radykalną, gdyż ta ostatnia radaby jaknajprędzej porozdzielać ziemię w Polsce na mniej lub więcej równe kawałki.

Rzecz oczywista, że stanowiska obu tych wrogich obozów są ochroną interesów pewnych poszczególnych warstw społeczeństwa, lecz nie ochroną interesów całego narodu.

**Reforma rolna w ujęciu, nie demagogiczno-politycznem, lecz czysto gospodarczem musi być tak przeprowadzona, aby doprowadziła do wzmożenia się wytwórczości rolnej, oraz aby powstrzymała emigrację szukających chleba za granicą.**

Dopiero tego rodzaju ujęcie sprawy — czysto gospodarcze przyczynić się może do podniesienia się kultury rolnej.

**Na platformie czysto gospodarczej stoi ostatni projekt reformy min. Kopczyńskiego, jest on zarazem pomostem między skrajnemi stanowiskami reprezentantów wielkiej i małej własności.** To postawienie kwestji reformy rolnej na platformie wymagań życia gospodarczego, oraz umieszczenie jej pośrodku między dwoma skrajnemi poglądami ugrupowań partyjnych są głównemi zaletami projektu p. Kopczyńskiego.

Nie znaczy to, ażeby powyższy projekt nie posiadał i pewnych daleko idących wad. **Wady tego projektu pod względem prawnym najlepiej ujmuje prof. Wasiutyński**, który zupełnie słusznie wytyka p. Kopczyńskiemu wyposażenie swego projektu w daleko idącą samowolę.

Cały szereg ważnych poczynań w sprawach parcelacji oparty jest na swobodnem uznaniu rządu, co z punktu widzenia prawnego **pozbawia obywatela wszelkich środków prawnych.**

Zgadzamy się ze stanowiskiem wybitnego znawcy prawa administracyjnego w Polsce co do tego, że projekt min. Kopczyńskiego w oświetleniu prawno-państwowym posiada dużo wad i nieścisłości. Za to gospodarcze podłoże wspomnianego projektu, naszem zdaniem, jest bez zarzutu.

Nie mniej jednak rządowy projekt reformy rolnej wywołał dużo chałasu tak po prawej jak i po lewej stronie ugrupowań politycznych.

Zacznijmy od strony lewej.

Jak wiadomo „Wyzwolenie" z posłem Rudzińskim na czele kategorycznie przeciwstawia się rządowemu projektowi. „Wyzwolenie" jeszcze w kwietniu ub. r.

spłodziło swój własny projekt, który zdaniem pos. Rudzińskiego w wielu podstawowych miejscach nie zgadza się z projektem rządowym.. Projekt „Wyzwolenia" opiera się na koncesji reformy rolnej przeprowadzonej przez rząd (system etatystyczny), podczas gdy obecnie złożony projekt rządowy ma za podstawę prywatną parcelację ziemi.

Zauważmy, że wszystkie te daleko idące odchylenia projektu rządowego od projektu „Wyzwolenia", są bezspornie zaletą projektu pierwszego.

Odszkodowanie, jakie przewiduje projekt min. Kopczyńskiego tytułem rozparcelowanych włości są znacznie wyższe.

Projekt „Wyzwolenia" przewiduje pozostawienie skromnych parceli dla duchowieństwa, projekt rządowy pragnie tę sprawę załatwić na drodze specjalnych układów ze Stolicą Apostolską. **To ostatnie stanowisko — porozumienie z Głową Kościoła — jako jedynie słuszne jest zgodne z zapatrywaniami każdego człowieka, stojącego na gruncie chrześcijańskim i narodowym.**

Ale i stronnictwa skrajnie prawicowe jak klub Chrz. Nar. i Związek Lud. Nar. nie są zadowolone z ostatniego projektu rządowego i ostrzem swej retoryki uderzają one taranem słów w istotnie najsłabszą prawnopaństwową stronę tego projektu.

Wspomnieć tu należy o projekcie reformy rolnej Piasta i Z. L. N., który jako nierealny zeszedł ze światła dziennego i był zwalczany zarówno przez skrajną lewicę. „Wyzwolenie", P. P. S. itd jak ostatnio i przez skrajną prawicę — klub Chrześc. Narodowy. Widzimy jaki istnieje tu galimatias.

Nie mniej jednak życzyćby sobie należało, aby dyskusja w sejmie nad reformą rolną utrzymała się na poziomie czysto gospodarczym, biorącym jako cel interesa ogółu społeczeństwa, co niestety przy obecnym składzie sejmu zdaje się, jest wprost niemożliwe, oraz, aby projekt min. Kopczyńskiego ze zmianami natury prawno państwowej przeszedł na plenum sejmu, nie zniekształcając swego gospodarcze podłoża.

Orzec, aby projekt min. Kopczyńskiego ze zmianami natury prawno państwowej przeszedł na plenum sejmu nie uniekształcając swego gospodarczego podłoża.

**Zwłaszcza sam sposób przeprowadzenia parcelacji winien być bezwzględnie oparty na prywatnej, a nie rządowej akcji, pełnem odszkodowaniu, oraz porozumieniu się ze Stolicą Apostolską.** Są to te właśnie punkta, które tak namiętnie zwalcza Wyzwolenie.

**Jerzy Kruszewski.**

# Oryginalny tekst ustawy pożyczki amerykańskiej.

Poseł polski w Waszyngtonie podpisał umowę o pożyczkę z grupą bankierów amerykańskich. Powyższa umowa w szacie projektu ustawy została wniesiona przez p. Ministra skarbu na plenum Sejmu.

W najbliższym czasie, umowa polsko-amerykańska będzie przez Sejm ratyfikowana. Oryginalny tekst ustawy przedstawia się następująco:

**Art. 1.** Celem realizacji pożyczki zaciągniętej przez Rząd w Stanach Zjednoczonych na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30 grudnia 1924 r. upoważnia się ministra skarbu do wypuszczenia obligacji państwowych do wysokości nominalnej 50 miljonów dolarów.

**Art. 2.** Uzyskane z realizacji pożyczki kapitały zostaną użyte: do wysokości 36 miljonów złotych na budowę państwowej linji kolejowej. Kalety—Wieluń—Podzamcze oraz na budowę linji kolejowych z wybrzeżem morskiem; w resztującej zaś części na utworzenie Państwowego Funduszu Gospodarczego, jako źródła kredytu dla rolnictwa, przemysłu, handlu i inwestycji komunalnych na warunkach dochodowości nie niższych, niż koszt oprocentowania i amortyzacji pożyczki.

**Art. 3.** Spłata sum kapitałowych i odsetek od obligacji będzie zabezpieczona dochodami z kolei i akcyzy cukrowej, ewentualnie także i innymi dochodami, przeznaczonymi na cele powyższe przez Ministra Skarbu.

**Art. 4.** Kwoty potrzebne dla oprocentowania i amortyzacji pożyczki będą corocznie wstawiane do budżetu państwowego, przyczem oprocentowanie i amortyzacja kwot użytych na inwestycje kolejowe obciąży budżet kolei państwowych; oprocentowanie i amortyzacja pozostałej części pożyczki obciąży ogólny budżet państwowy, w którego dochodach preliminowane będą wpływy z Państwowego Funduszu Gospodarczego.

**Art. 5.** Okres amortyzacji obligacji ustala się na lat 25. — Amortyzacja dokonywana będzie w terminach półrocznych. — Cena wykupu obligacji nie może przekraczać 105 proc. wartości nominalnej. — Oprocentowanie obligacji nie może przekraczać 8 proc. rocznie. Może być zastrzeżony wykup niezamortyzowanych obligacji przed upływem terminu.

**Art. 6.** Na umorzenie wylosowanych obligacji i opłatę półrocznych odsetek może być utworzony osobny fundusz amortyzacyjny. Cena wykupu obligacji i odsetki będą płatne w New Yorku w walucie Stanów Zjednoczonych i będą wolne od opłat i podatków ustanowionych obecnie lub w przyszłości przez jakiekolwiek władze na terytorjum Rzpltej Polskiej

# Z komisyj sejmowych.

## Komisja spraw zagranicznych.

### Dyskusja nad ostatniem expose ministra Spraw Zagranicznych. — Nasz stosunek do państw bałtyckich i do Rosji. — Sprawa bezpieczeństwa a Anglja.

**Warszawa, 20. 2. (PAT).** Na posiedzeniu sejmowej **komisji spraw zagr.** w dn. 20 bm, przystąpiono do dyskusji nad ostatniem ekspose ministra spraw zagr.

W dyskusji pierwszy zabrał głos **pos. Rudziński** (Wyzw.). Omawiając sprawę naszego stosunku do państw bałtyckich, mówca rozróżnia w tej sprawie dwie koncepcje:

**1) dążenie do ściślejszego porozumienia z państwami bałtyckiemi i**

**2) nieuwypuklanie tego zagadnienia z taką siła, licząc na dojście wcześniej czy później do jakiegoś modus vivendi w Rosji.**

Doświadczenia z ostatnich lat — zdaniem mówcy — obalają najzupełniej tę drugą koncepcję. Symptomatyczne jest zbliżenie, jakie nastąpiło pomiędzy rządem sowieckim a Chinami i Japonją. W naszych stosunkach z Rosją nie powinniśmy się poddawać złudzeniu. Jedynie polityka nacechowana stanowczością i powagą może tu doprowadzić do pożądanych skutków. W polityce bałtyckiej bardzo mało posunęliśmy się naprzód. Ostatnie przemówienie ministra wskazuje jakoby na to, że stosunek ten staje się żywszym i potrzebny jest krok do możliwie ścisłego przymierza z państwami bałtyckiemi. Bardzo ważnym szkopułem jest tutaj sprawa litewska.

Wysiłki w kierunku **uregulowania naszych stosunków z Litwą** zostały całkowicie zaniedbane. W polityce bałtyckiej zagadnieniem pierwszorzędnej wagi jest sprawa Gdańska. Tu nie wystarczają posunięcia oficjalne. W Litwie i w Gdańsku musimy sobie wyrobić rzeczywistych przyjaciół, którzyby nam umożliwili uregulowanie tych trudnych spraw. W szczególności sprawy Litwy i Gdańska mogą być zadawalająco dla nas uregulowane tylko w ścisłem porozumieniu z Anglją. W związku z tem mówca poddaje krytyce działalność naszego poselstwa w Londynie.

**Pos. Kozicki** (ZLN) mówi, że od czasu, w którym minister spraw zagr. informował komisję o protokóle genewskim, zaszły ważne zmiany. **Ratyfikacja protokółu przez Wielką Brytanję jest obecnie wysoce problematyczna.** Wszędzie widać usiłowanie, dążące do zawierania traktatów, a więc zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa w inny sposób, aniżeli to protokół genewski przewidywał. Mówca zapytuje ministra spraw zagr., czy M. S. Z. w tej zmienionej sytuacji przygotowuje się do zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa granic państwa. Jasnem jest, że dla Europy gwarancja pokoju nad Renem nie wystarczy. Nowa wielka wojna o ile ma się zacząć, zacznie się nad Wisłą.

W sprawie naszego stosunku do państw bałtyckich, to rezultaty, osiągnięte przez ministra podczas jego ostatniej podróży są maksimum tego, co wogóle było do osiągnięcia. Zagadnieniem najistotniejszem jest to, czy Polska potrafi ustalić w przyszłości dobre stosunki z Rosją. Obecnie ze zrozumiałych powodów jest to niezrozumiałe. Nie należy pogłębiać istniejących już trudności W sprawie Litwy słusznem jest dążenie do porozumienia, praktycznie jednakowoż jest to niewykonalne z powodu absolutnego braku dobrej woli z jednej strony Pierwszorzędne znaczenie dla Polski posiada sprawa Gdańska a w szczególności sprawa państwowości wolnego miasta i poczty polskiej w Gdańsku. Spraw tych na marcowem posiedzeniu Rady Ligi Polska przegrać nie może. Sprawa Gdańska jest to jeden z odcinków frontu, na którym Niemcy dążą do złamania traktatu wersalskiego.

Pos. **Reich** (kl. żyd.). Od czasu ostatniego przemówienia ministra zaszły w polityce dwa fakty pierwszorzędnego dla nas znaczenia. Pierwszym jest list obecnego prezydenta Rady Ligi do Mac Donella, z którego wyraźnie wyziera nieprzychylne usposobienie dla sprawy polskiej, drugim — ujawnienie szczegółów przygotowującego się paktu gwarancyjnego między Francją a Anglją. Pakt ten właśnie wyłącza Polskę poza orbitę gwarancji.

**Pos. Stroński** (Ch. Nar.) podkreśla, że z państwami bałtyckiemi powinniśmy żyć przyjaźnie, gdyż zagrożenie niepodległości jednego z państw bałtyckich byłoby w pewnej mierze zagrożeniem niepodległości Polski, nie można bowiem dopuścić do podważenia zasady uszanowania suwerenności, nabytej po wojnie przez państwa. Przyjaźń to ma więc realne podstawy, nie może jednak w żadnej mierze stać się sojuszem, którego ostrze skierowane by było przeciwko Rosji. Jeżelibyśmy nawet do takiego sojuszu dążyli, spotkalibyśmy się ze sprzeciwem ze strony samych państw bałtyckich.

**W sprawie naszego stosunku do Rosji dokonała się w poglądach M. S. Z. poważne przesunięcie. Polityka ta ma obecnie wygląd wybitnie pokojowy.** Pokojowość ta winna cechować naszą politykę w stosunku do rządu sowieckiego i w żadnym wypadku nie powinna być synonimem miękkości w stosunku do wywrotowej agitacji trzeciej międzynarodówki.

W Anglji i we Francji istnieje coraz wyraźniejsza dążność do wyjaśnienia stosunku trzeciej międzynarodówki do rządu Z. S. R. R. Nasza polityka w stosunku do Czechosłowacji dąży do przyjaznych stosunków. Nasze ostatnie wystąpienia w Lidze były nawet częściowo na nich oparte. **Ustalenie dobrych stosunków z Litwą odpowiada pragnieniom najszerszej opinji.** Rozwiązanie tego zagadnienia zależy od samej Litwy. Sprawa Gdańska ma decydujące znaczenie dla stanowiska rządu. **Obok sprawy Gdańska w Lidze Narodów pierwszorzędnej wagi sprawą**

**rzędnej dla nas wagi sprawą jest przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów i ich udział w Radzie Ligi.** Polska musi się upominać kategorycznie równouprawnienia w tym względzie z Niemcami. W sprawie projektu paktu gwarancyjnego pomiędzy Francją i Anglją nie należy poddawać się pesymizmowi, gdyż Francja dotychczas dobrze rozumiała, że zagadnienie jej bezpieczeństwa leży zarówno nad Renem, jak i nad Wisłą.

Na tem posiedzenie komisji przerwano i odroczono dalszą dyskusję do dnia 24 bm.

## Komisja skarbowa.

### Projekt ustawy w sprawie odszkodowań dla pracowników przedsiębiorstw spirytusowych.

**Warszawa, 20. 2. (PAT). Sejmowa komisja skarbowa** załatwiła w trzeciem czytaniu z nieznacznemi zmianami projekt ustawy w przedmiocie odszkodowań dla robotników i pracowników przedsiębiorstw spirytusowych, którzy z powodu wprowadzenia monopolu spirytusowego stracili zajęcie. Następnie komisja przystąpiła do trzeciego czytania projektu ustawy w przedmiocie rewizji koncesji na sprzedaż przedmiotów, objętych monopolem skarbowym.

Dokonawszy wyboru nowego referenta z powodu dłuższej choroby posła Hausnera (kl. żyd.), którym został pos. Polakiewicz (Jed. Lud.) komisja przystąpiła do głosowania nad wnioskiem pos. Polakiewicza o przejście nad całą ustawą do porządku. W głosowaniu wniosek ten uzyskał większość, wobec tego cała ustawa w trzeciem czytaniu upadła. Wniosek mniejszości o przyjęcie ustawy z pewnemi zmianami w stosunku do brzmienia, ustalonego w drugiem czytaniu zgłosił poseł Moraczewski (PPS.)

## Podkomisja budżetowa.

### Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Min. Spraw Wewnętrznych.

**Warszawa, 20. 2. (PAT.) Sejmowa podkomisja komisji budżetowej** ukończyła dyskusję szczegółową nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr. Państw. Po wysłuchaniu referatu pos. Zółtowskiego (Chrz Nar.), sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa oraz wyjaśnień przedstawiciela Ministerstwa, wszystkie propozycje przyjęła zgodnie z wnioskami referenta.

**Warszawa, 20. 2 (PAT).** Sejmowa podkomisja budżetowa (polityczna) obradowała w dalszym ciągu na budżetem M. S. Wewn. Zgodnie z wnioskami referenta przyjęto cały dział Policji Państwowej, przyczem oszczędności, poczynione w tym dziale osięgnęły kwotę 3 i pół milj. zł. Z ważniejszych zmian wymienić należy skreślenie 3000 etatów policji granicznej i 250 etatów policji wewnętrznej, ponadto podwyższono pozycję przeznaczoną na wyszkolenie policjantów 5 500000 zł na 1015000 zł.

## Komisja reform rolnych.

**Warszawa,** 20. 2. (Pat.) **Sejmowa komisja reform rolnych** w pierwszym punkcie porządku dziennego dokonała rozdziału referatów. Do referatu rządowego projektu noweli do ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. w sprawie wykonania reformy rolnej zostały zgłoszone trzy kandydatury: pos. Makulskiego (Piast), pos. Poniatowskiego (Wyzw.) i pos. Bittnera (Chrz. Dem.). W głosowaniu 18 głosami powierzono referat pos. Makulskiemu.

Następnie komisja miała przystąpić do dalszych obrad nad projektem ustawy, przedstawionym przez klub Wyzwolenie w sprawie wykonania reformy rolnej, jednak p. minister reform rolnych zabrał głos i prosił o wzięcie za podstawę do dyskusji projektu rządowego. Przeciwko powyższym oponowali pos. Sanojca i pos. Malinowski z Wyzwolenia, wówczas pos. Staniszkis (Z. L. N.) zaproponował aby decyzję co do tego, który z projektów ma być podstawą do dyskusji, odłożyć do czasu wysłuchania referatu pos. Makulskiego o projekcie rządowym, co będzie miało już miejsce na posiedzeniu wtorkowem. Propozycję tę przyjęto.

# Zatarg rumuńsko-niemiecki.

Zła wola Niemiec i wymawianie się od spełnienia przyjętych zobowiązań ciągle są powodem zatargów między Rzeszą niemiecką a poszczególnemi państwami wzgl. Ligą Narodów. Zatargi te częstokroć przyniosły Niemcom mniejsze lub większe zyski, albowiem Niemcy zawsze umieli sprawę pokierować tak, że wytargowali coś dla siebie.

Obecnie naprężyły się znowu stosunki między Rumunją a Rzeszą niemiecką z tej oto właśnie samej przyczyny. Wojska niemieckie podczas wojny zniszczyły Rumunję daleko dotkliwiej, aniżeli Polskę. Niemcy jako okupanci postępowali w Rumunji z niebywałą brutalnością i bezprzykładnem okrucieństwem. Wojska i cywiliści niemieccy kraj ten niszczyli nawet i wtedy, gdy sami nie mogli wyciągnąć żadnej korzyści.

Oczywiście byli tak święcie przekonani, że w wojnie światowej zwyciężą, a zatem, że nikt nie będzie mógł pociągnąć ich do odpowiedzialności. Nie sądzili wówczas, że zmusi ich ktokolwiek do pełnego odszkodowania. Z jaką pewnością uważali się za gospodarzy i właścicieli Rumunji, o tem świadczy fakt podpisania w 1919 r. traktatu w Bukareszcie, bardzo krzywdzącego Rumunję pod każdym względem, a w szczególności pod względem gospodarczym. Traktat, który Rumunja zmuszona była podpisać zawierał m. in. kontrakt rządu niemieckiego z rządem rumuńskim, według którego wszystkie tereny naftowe i cały rozgałęziony przemysł naftowy Rumunji przeszedł w ręce rządu niemieckiego. Kontrakt ten zawarty został na przeciąg 99 lat, zawierał jednakże tak skomplikowane przepisy, z których wynikało, iż Niemcy zamierzali zaanektować tereny naftowe w Rumunji nie tylko przez 99 lat, lecz na zawsze. Miało to zabezpieczyć przyszłe wojny niemieckie, gdyż Niemcy, jako kraj nieprodukujący nafty, zależne są pod tym względem od zagranicy a importować muszą produkty naftowe niezbędne przedewszystkiem podczas wojny (jak benzynę, oleje, smary etc.) z Rumunji. Polski i Ameryki. Kontrakt, który zawarł wówczas oburzenie nawet w rosądniejszych kołach niemieckiego przemysłu, narażał interesy Rumunji tak dotkliwie, iż śmiało twierdzić można, że zagroził wogóle istnieniu Rumunji — nie mówiąc o innych jeszcze represjach niemieckich wobec Rumunji.

Stało się przecież inaczej. W listopadzie 1918 r. spadła katastrofa wojenna na Rzeszę niemiecką a rząd niemiecki powołany został do odpowiedzialności za wyrządzone krzywdy i zniszczenia, jakich się dopuściło wojsko niemieckie w latach 1916—18 w okupowanych częściach Rumunji.

Ale rządy niemieckie, mimo podpisania traktatów pokojowych, uchylają się tu również od spełnienia obowiązków. Niechcą płacić odszkodowań także i Rumunji. Nie chcą pokryć szkód, które poniosła Rumunja skutkiem wypuszczenia banknotów niemieckich podczas okupacji, nie chcą zapłacić poniesionych przez obywateli rumuńskich strat wskutek przymusowego rekwirowania nafty, drzewa, zboża itp., uchylają się od zapłaty zabranych z Rumunji najrozmaitszych przedmiotów jak np. tramwajów, wagonów kolejowych, cystern naftowych, aparatów telefonicznych, ba nawet samochodów, mebli, zastaw stołowych itp.

Niemcy zniszczyli Rumunję w dwuch latach tak, że kraj ten przedstawiał po wojnie obraz wprost rozpaczliwy.

Obecnie Niemcy, powołując się na plan Davesa, utrzymują, że Rumunja niema prawa żądać od Niemiec pełnego odszkodowania, lecz powinna się zadowolić udziałem proporcjonalnym. Na to oczywiście rząd rumuński godzić się niechce; stąd więc powstał zatarg rumuńsko-niemiecki. Sytuacja jest obecnie taka, że w miarodajnych kołach francuskich krążą pogłoski, iż Rumunja doprowadzi do ewentualnego zerwania stosunków z Niemcami.

W pierwszym rzędzie rozchodzi się Rumunji o zwrot 200 miljonów marek złotych, które Niemcy wyciągnęli z Rumunji podczas okupacji przez wydanie bonów Banca Generale. Niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann, powołując się na plan Davesa, twierdzi jednakże, iż Niemcy mogą zapłacić tylko 50 miljonów zamiast 200 miljonów. Rumuński minister Duca oświadczył, że jest to wykręt. Rumunja patrzy oddawna, jakie wykręty stosują Niemcy wobec państw Ententy i zwieść się nie pozwoli.

Bukareszteński „Averul“ przynosi komunikat ministerstwa finansów, w którym władze rumuńskie wzywają wszystkich rumuńskich obywateli, aby natychmiast zerwali wszystkie stosunki handlowe i rokowania z obywatelami niemieckiemi. Okręty, które miały dostarczyć Niemcom nafty rumuńskiej zostały zatrzymane.

Na wypadek, gdyby odpowiedź niemiecka w sprawie bonów nie była wystarczająca, rząd rumuński nosi się z zamiarem zasekwestrowania dóbr niemieckich obywateli w Rumunji oraz udziałów niemieckich obywateli w rumuńskich przedsiebiorstwach.

Takie wiadomości oczywiście wywarły w Berlinie wielkie wrażenie. Niemiecka prasa wzywa do odwetu. Rząd niemiecki jednakże obawia się wystąpić z represjami, aby jeszcze nie pogorszyć swej sytuacji.

W Francji uważano protest prasy niemieckiej jako sztuczny manewr czyli, że niemiecki ciężki przemysł, mający w swoim ręku wszystkie wielkie pisma berlińskie i prowincjonalne pokazuje zęby, albowiem prywatne jego interesy są zagrożone.

Trzeba przyznać, że rumuńscy mężowie stanu z całą energją domagają się swych słusznych praw i mamy nadzieję, że rząd rumuński w chwili potrzeby wykona swoje pogróżki, a nie odstąpi od swych żądań. Będzie to niemała nauczka dla innych państw i Ligi Narodów w jaki sposób układać należy się z Niemcami, by nakłonić ich do posłuchu i spełnienia zobowiązań.

* * *

**Bukareszt, 20. 2. (Pat).** Wczoraj w Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja w celu zbadania sytuacji wywołanej oświadczeniem niemieckiego ministra spraw zagranicznych Stresemanna. Postanowiono ogłosić rumuńską księgę zieloną, zawierającą wszystkie dokumenty, tyczące się konfliktu gospodarczego niemiecko - rumuńskiego. Stwierdzono również, **że wszystkie zarządzenia rządu rumuńskiego są zgodne z ustrojem Rumunji oraz z prawami, wynikającemi z traktatów pokojowych.** Do tej chwili nie podjęto jeszcze żadnych zarządzeń w związku z zapowiedzianemi represjami. W Rumunji podkreślają, że zarządzenia te będą czysto gospodarcze i zupełnie pozbawione charakteru politycznego. O wydalaniu obywateli niemieckich niema mowy.

# Echa pobytu ministra Godarta.

**Warszawa, 20. 2. (PAT).** W dniu wczorajszym p. minister Godart w towarzystwie p. ministra Sokala udał się po śniadaniu w Prezydjum Rady Ministrów na zwiedzenie instytucji Ministerstwa Pracy i Op. Społ.

P. minister Godart wyraził się z największem uznaniem zarówno o instytucjach, które zwiedził, jak i o całym systemie ubezpieczeniowym na wypadek choroby, stosowanym w Polsce. O godz 4 p. min. Godart w towarzystwie p. min. Sokala udał się na audjencję u p. Prezydenta Rzpltej. P. Prezydent Rzpltej zatrzymał gościa francuskiego przez dłuższy czas na rozmowie. Po audjencji u p. Prezydenta Rzpltej p. min. Godart z małżonką oraz p. minister pracy i op. społ. z panią Franciszkową Sokalową udali się na przyjęcie czwartkowe do p. Prezydentowej Wojciechowskiej. Wieczorem p. min. Godart z małżonką oraz dyrektor departamentu p. Picquemard byli obecni na obiedzie prywatnym, wydanym przez p. Aleksandra Skrzyńskiego ministra spraw zagr. Dziś od rana p. min. Godart zwiedzał instytucje generalnej dyrekcji służby zdrowia. O godz. 1 po podpisaniu protokółu w Prezydjum Rady Ministrów w sprawie emigracji udał się p. min. Godart z małżonką na śniadanie, wydane na jego cześć przez p. min. spraw wewn. Cyryla Ratajskiego. Na śniadaniu tem oprócz gości francuskich byli obecni p. min. pracy i op. społ. z małżonką, przedstawiciele M. S. Wewn., Spraw Zagr. oraz Pracy i Opieki Społ. O godz. 5 p. min. Godart, dyrektor Ricquemard oraz p. min. Sokal udali się do p. marszałka Sejmu Rataja na herbatę, gdzie goście francuskich witali licznie zgromadzeni posłowie i senatorowie. Po herbatce p. min. Godart w kamienicy książąt Mazowieckich wygłosił odczyt, zorganizowany przez klub polityczno-społeczny o polityce społecznej we Francji. Zagajenie wygłosił książę Janusz Radziwiłł, prezes klubu polityczno-społecznego. W swym odczycie p. min. Godart uwydatnił sprawy obchodzące ministerstwo pracy we Francji, podkreślając w szczególności przeprowadzoną przez Francję zasadę 8-miogodzinnego dnia pracy, rozwinięcie ubezpieczeń społecznych i stworzenie narodowej rady gospodarczej. W zakończeniu p. min. Godart z całym naciskiem podkreślił przyjaźń francusko-polską i przypominając słowa premjera Herriota, wypowiedziane w Genewie o arbitrażu, rozbrojeniu i bezpieczeństwie, zaznaczył, że sprawa bezpieczeństwa jest wspólną sprawą Francji i Polski, dalej — że Polska niechybnie liczyć może na pomoc Francji, gdy tego zajdzie konieczność. Odczyt p. min. Godarta, którego wysłuchało doborowe towarzystwo inteligencji warszawskiej przyjęty był żywymi oklaskami. Końcowy ustęp o przyjaźni francusko-polskiej wywołał spontaniczna owacje dla prelegenta.

**MINISTER GODART W KRAKOWIE.**

**Warszawa, 20. 2. (PAT).** Minister Thugutt wyjechał dzisiaj wieczorem na jeden dzień do Krakowa wraz z p. ministrem Godartem i p. ministrem Sokalem.

STEFANJA ADWENTOWSKA.

# SYN.

Powieść. (25

Gdy wrócił do jadalnego, mały zaczynał się już niecierpliwić, lecz rozpromieniał odrazu, ujrzawszy Czartyńskiego z misiem na ręku. Leon oddał mu misia, ale nakłaniał do snu.

— Jeżeli nie będziesz spał, nie będziesz silny i nie urośniesz, a przecież chcesz jaknajprędzej być duży.

— Naturalnie, — odpowiedział Romek, rzeczywiście senny.

— No widzisz, więc przytul się do poduszki i śpij!

— Ale ty jeszcze nie idziesz?

— Nie, Romuś!

Chłopczyk posłusznie naciągnął na siebie kołderkę, położył obok siebie misia na poduszce i uśmiechał się ufnie do Czartyńskiego. Leon pogłaskał go po jasnej główce i odszedł do stołu, gdzie babka Romka w słabem świetle lampy haftowała jakieś misterne aplikacje. Siadł naprzeciw niej i patrzał na jej pomarszczone, zwinne ręce. Chwilę panowała cisza. wreszcie Czartyński odezwał się przytłumionym głosem:

— Po moim wyjeździe drugiego ataku nie było?

— Nie, proszę pana.

— Cóż doktór?

— To mówił, co i dawniej. Uważa, że narazie żadnej zmiany niema.

— Ale gorączka jest?

— Jest!

— Jaka?

— Wieczorem po ataku spadła, przedtem było 39

16.

Czartyński spojrzał na Romka, lecz widząc, że zaczyna drzemać, przytulony do swego misia, odezwał się szeptem:

— Jego badał? — wskazał na chłopca.

— Badał, nawet bardzo szczegółowo, ale nic nie znalazł niepokojącego. Że on taki szczupły, to dlatego, że na swój wiek taki wysoki. No i to nasze życie obecne — jego to bardzo wycieńcza, a nerwowy się zrobił aż strach patrzeć, od czasu choroby matki. Ale zawsze taki dobry.

— Pani zasługa.

— Eh, to pan właściwie go wychowuje, ja ani wiem jak, ani czasu nie mam. — Jednak wdzięczna za uznanie, uśmiechnęła się do niego przyjaźnie.

Czartyński odwrócił głowę w stronę łóżeczka i wpatrywał się w uśpioną twarzyczkę. Rysy dziecka były regularne i już zupełnie określone. Dziwnie w tej dziecinnej buzi wyglądała broda rozcięta i pełna męskiego wyrazu. Czartyński uczuł dziwne wzruszenie na widok podobieństwa, które tak wyraźnie przypominało mu własne dzieciństwo.

Tymczasem pani Bornacka mówiła, pochylając nisko głowę nad robotą:

— Proszę pana, ja nie wiem, jak dziękować za opiekę i troskliwość, pan tyle robi dla nas wszystkich!

Lecz Czartyński przerwał jej żywo:

— Proszę pani, wszelkie tego rodzaju rachunki już dawno między mną a Helą uregulowane; zresztą doprawdy niema o czem mówić.

— Ale napewno pan się naraża na przykrości przez nas...

— Co do narażenia, — tu Czartyński roześmiał się cicho swym schrypniętym głosem, — to niech pani powie Heli żeby tak silnie włosów nie perfumowała. No, ale trzeba iść spać. Pani też powinna się położyć. Hela przecież śpi spokojnie, ma się chyba lepiej, a pani należy się wyoczynek.

— Pan też tyle nocy nie spał, pan powinien się przespać.

— Dobrze, pójdę, pójdę. Zresztą mój numer telefonu wiecie. —

Wstał i machinalnie wyjął papierośnicę, lecz spojrzawszy na dziecko, schował ją napowrót. Wsadził ręce w kieszenie i obszedł stół naokoło. Pani Bornacka dreptała za nim. Pochylił się nad łóżeczkiem Romka i wpatrzył się w niego na pożegnanie.

Nagle mały, jakby pod siłą wzroku, zaczął się budzić, kapryśnie przecierał oczy piąstkami, lecz gdy spojrzał przytomniej i zobaczył nad sobą pochylonego Czartyńskiego, odrazu rozpromienił się cały i zaczął opowiadać radośnie sennym głosem:

— Wiesz, z tem zielonem okiem to miś ma strasznie głupią minę.

— Przeciwnie, mój chłopcze, uważam, że od jakiegoś czasu bardzo nawet zmądrzał, — odrzekł Leon wesoło, ale po chwili dodał poważnie: — Romuś, tylko nie męcz mamusi żadnemi paciorkami, ani misiem. Mamusia potrzebuje ciszy i spokoju, mój chłopcze. Babcia wszystko to samo zrobić potrafi. No, dobranoc zuchu!

Uścisnął mu rękę; chłopiec aż pokraśniał i uniósł się na poduszkach.

— Dobranoc!

Nagle zarzucił mu obie rączki na szyję, przytulił swą jasną główkę do jego piersi i ucałował w chudy policzek.

Czartyński nic nie mówił, ułożył tylko Romka w łóżeczku i wyszedł z panią Bornacką do sieni.

Włożył palto i naciągając rękawiczki, pytał szybko:

— Wino wieczorem przynieśli?

— Przynieśli i kwiaty znów świeże i znowu inne, aż się Romuś dziwił.

— Dziwił się? tak, prawda, on się zawsze bardzo kwiatami cieszy. No, do widzenia pani. — Sięgnął po kapelusz ze stolika. ukłonił się i wyszedł na schody

# Pan Prezydent milczy.

## Niewyjaśnia też ajścia pan Szmelter.

Mimo iż upłynęło dni kilka, mimo iż wyjaśnienia domaga się opinja, zaniepokojona, że na sali, należącej do miasta, mogło się odbyć zebranie o charakterze antyreligijnym i antypaństwowym, nie daje p. prezydent miasta żadnego wyjaśnienia.

Milczeniu temu dziwimy się bardzo, tembardziej, że milczenie wskazuje na to, że widocznie władze miejskie nie dopatrzyły umowy, którą mają z p. Szmelterem i ponoszą współwinę z gospodarzem lokalu.

P. Prezydent, który obecnie zajęty jest teatrem, powinien atoli na tyle znaleźć czasu, by nietylko dla teatru się poświęcać, ale i dla innych żywotnych spraw, do których należy też wyjaśnienie sprawy zebrania antyreligijnego.

— ECHA SPRAWY P. WYSOCKIEGO. Jak wiadomo, w roku 1923 uczynił „Głos Pomorski" p. Wysockiemu zarzut sprzedaży mleczarni w Nicwałdzie Niemcowi.

Na zarzut ten wyjaśnienia istotnego nie dał p. Wysocki tak, że do dziś zarzut ten na nim spoczywał.

Obecnie komisja teatralna z magistratem wybrała go na współdyrektora teatru. Wówczas „Głos Pom." zwrócił uwagę na zarzut, ciążący na p. Wysockim. Wynikiem tych uwag był projekt sądu obywatelskiego, o którego rozmaitych fazach nie będziemy dziś wspominali.

Ostatecznie sąd się odbył i badał na dwóch posiedzeniach sprawę sprzedaży mleczarni w Nicwałdzie.

Wynikiem badań był następujący wyrok:

**„Potępiając fakt sprzedaży nieruchomości w Nicwałdzie przez p. Wysockiego — jako taki — Niemcowi, sąd obywatelski po przeprowadzeniu sprawy orzekł, że nie należy wykluczyć p. Wysockiego od dalszej współpracy na niwie narodowej".**

Tak brzmi wyrok, którego orzeczeniu pismo nasze, wysyłając swoich zastępców — pp. mec. Marszałka i Andrzejewskiego — z górą się poddało.

Nie wchodzimy zatem w jego krytyczną ocenę, ani czerpiemy z głębszego uzasadnienia, w którem znajduje się tłómaczenie, dla czego mimo potępienia faktu sprzedaży mleczarni w Nicwałdzie sąd nie wykluczył p. W. od dalszej współpracy obywatelskiej.

Zatem p. W. pracować będzie jako współdyrektor teatru, a sprawa sprzedaży Nicwałdu należy do załatwionej przeszłości.

*

Tyle do samej sprzedaży, której akta uważamy za zamknięte.

Natomiast słowo osobone należeć się będzie jeszcze taktyce komisji teatralnej, Magistratu, a szczególnie roli, jaką w całej sprawie odegrał P. Prezydent Miasta.

# O racjonalną politykę mieszkaniową.

Ks. poseł Wóycicki i koledzy z Klubu Demokracji Chrześcijańskiej wnieśli w sprawie rozpoczęcia racjonalnej polityki mieszkaniowej Rządu następujący wniosek nagły:

Ze wszystkich nieszczęść powojennych, jakie dotąd gnębią kraj nasz, najdotkliwszą jest klęska mieszkaniowa. Troska o dach nad głową zatruwa życie tysiącom rodzin, nieposiadających własnego gniazda. Przeludnienia w istniejących mieszkaniach, zwłaszcza w lokalach jednoizbowych na przedmieściach wielkich miast i w ośrodkach przemysłowych, tudzież związany z tem zły stan sanitarny ubogiej ludności zwiększona śmiertelność, utrudniona walka z chorobami zakaźnemi, z przestępstwami, z alkoholizmem i z propagandą bolszewicką — wszystko to wytwarza istną klęskę społeczną, która trapi ludność całej Polski. Ale szczególnie boleśnie klęska ta dotyka szerokich warstw pracujących. Uboga ludność miast Kongresówki i Kresów zwłaszcza niema mieszkań, lecz legowiska, niby zwierzęta dzikie. Kto zna mieszkania robotnicze na przedmieściach Warszawy, Łodzi, Lublina, Wilna, ten tylko zdolen jest wystawić sobie ogrom tej klęski społecznej. Sześcioletnia wojna w niesłychany sposób pogorszyła sprawę mieszkaniową u nas. To też tysiące proletarjatu giną co miesiąc, już nie na polu walki w obronie ojczyzny, ale tu obok nas, w sąsiedztwie piwnic naszych domów, na strychach, w mansardach kamienic miejskich. Okropne żniwo śmierci przerazi nas wkrótce, gdy urzędy statystyczne zbiorą i opracują dane odnośne. Jeszcze bardziej nieobliczalne spustoszenie czyni głód mieszkaniowy w dziedzinie moralnej.

W kraju potrzeba najmniej półtora miljona mieszkań. W samej Warszawie według danych Ministerstwa Robót Publicznych niema mieszkań własnych przeszło 50 000 rodzin; a dla kilku wielkich miast naszych potrzeba około 250 000 mieszkań dwupokojowych. Ilość bezdomnych rośnie z dnia na dzień jak lawina. Zbyt mały corocznie przyrost lokali mieszkalnych nie dorównywa nawet liczbie lokali ubywających przez zawalanie się domów i przez niekrępowanie dotychczas przerabianiu lokali mieszkalnych na przedsiębiorstwa handlowo - bankowe, co powinno być surowo wzbronione, podobnie jak w Niemczech, w Czechach i na Węgrzech. Licho klecone baraki nie mogą zastąpić mieszkań, zwłaszcza w porze zimowej.

Sprawa mieszkaniowa może być rozwiązana jedynie przez bezzwłoczne przystąpienie do budowy domów na całym obszarze Polski. Jest to jedyne lekarstwo na naszą straszną klęskę społeczną, a skuteczne dlatego, że dosięga choroby u samych jej korzeni, ale zaradzenie klęsce mieszkaniowej drogą inicjatywy prywatnej, nawet subwencjonowanej nie wystarczy. Tylko akcja instytucji dobra publicznego, tylko interwencja władz publicznych zdoła sprostać tak wielkiej potrzebie.

Co robi rząd dla zaspokojenia głodu mieszkaniowego? Prawie nic. Nie można tu bowiem brać pod uwagę akcji państwa i gmin celem dostarczenia mieszkań personelowi przez się zatrdunionemu, bo nie jest to forma działalności polityki mieszkaniowej Państwa, ale kształt akcji Państwa czy gminy jako przedsiębiorcy, nic nie mający wspólnego z właściwą polityką mieszkaniową. Owszem, domy, budowane dla funkcjonarjuszy państwowych czy komunalnych nietylko nie zażegnają głodu mieszkaniowego, lecz przeciwnie w wielu razach mogą pogorszyć położenie i całe rodziny doprowadzić do katastrofy z chwilą, gdy ich żywiciel utraci posadę lub życie

Całe zło tedy polega na tem, iż rząd tak piekące zagadnienie zupełnie zaniedbał, nie zdaje sobie sprawy z zadań, ciążących na nim w zakresie ruchu budowlanego. Dotąd ponad kilka gołosłownych zapewnień o poparciu budownictwa prywatnego Rząd nic nie zrobił, a budownictwo państwowe nadmiernie ograniczył. Niema on żadnego programu budowlanego, żadnej polityki mieszkaniowej, niema nawet żadnych danych, bez których niepodobna mówić o jakiejkolwiek programowej polityce budowlanej.

Czas tedy wielki, iżby Rząd zainicjował racjonalną politykę mieszkaniową. Sprawdzać się ona winna w chwili obecnej:

a) do poznania faktycznego stanu sprawy mieszkaniowej przynajmniej w wielkich miastach, jak Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Poznań, Wilno i Lublin drogą ankiet, jak to uczynił magistrat miasta Warszawy w roku 1919 o czem ogłosił już rezultaty drukiem;

b) do zorganizowania kredytu długoterminowego i niskoprocentowanego dla celów budownictwa;

c) do sprawy podatku na ożywienie ruchu budowlanego;

d) do przymusu budowlango względem pewnych kategorji przedsiębiorstw.

Wobec powyższego Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się Rząd, aby natychmiast rozpoczął politykę, mającą na celu skuteczne popieranie budowy mieszkań dla szerokich warstw społecznych drogą współdziałania Państwa, gmin i organizacji społeczno - gospodarczych, a w tym celu, aby:

1. przeprowadził spis nieruchomości i mieszkań na obszarze miast: Łodzi, Lwowa. Krakowa, Poznania, Wilna i Lublina na wzór takiegoż spisu, dokonanego w Warszawie w roku 1919;

2. przeznaczył dostateczną sumę na kredyt budowlany długoterminowy i niskoprocentowany na cele budowli mieszkalnych z pożyczki amerykańskiej;

3. przedstawił w ciągu miesiąca Sejmowi projekt ustawy o podatku od komornego celem utowrzenia funduszu budowlanego na wznoszenie tanich domów robotniczych;

4. przedstawił w ciągu miesiąca Sejmowi projekt ustawy upoważniającej władze do przymusowego usuwania towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw bankowo - handlowych z lokali, nadających się do celów mieszkalnych.

Wnioskodawca.
(—) **Ks. M. Woycicki.**

# Generał angielski złożył hołd Paderewskiemu.

**Warszawa, 20. 2. (AW).** „Kurjer Warszawski" donosi, że poseł Skirmunt w towarzystwie p. Paderewskiego na zaproszenie premjera Baldwina odwiedził angielskie ministerjum spraw zagranicznych i był na przyjęciu u pani Baldwin.

**Londyn, 19. 2. (Pat).** Generał Sir Ian Hamilton w mowie, wygłoszonej na bankiecie „British Legion" w Manchester złożył hołd Paderewskiemu za jego ofiarność i starania na rzecz byłych żołnierzy angielskich. Nareszcie — mówił Hamilton — zjawił się bohater, który pomyślał o wyratowaniu byłych żołnierzy angielskich ze szponów nędzy. Da im nietylko swoją sympatię, ale i życzliwość. Pytałem Pana Paderewskiego, co go skłoniło do tej bezprzykładnej hojności. Odpowiedział: „Okrutny los waszych, pozbawionych pracy zarobkowej byłych żonierzy, którzy znoszą swą niedolę bez skargi".

# Z prac Komitetu wystaw. I Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu.

Pełne rozplanowanie placu Wystawy zostało ukończone. Plac jest ogrodzony. W związku z budową poszczególnych pawilonów wypada nadmienić, iż napływają liczne zgłoszenia na własne pawilony. Kontrakty budowlane z nowymi firmami są na ukończeniu.

Nieznaną dotąd rzeczą będzie udział zabytków sztuki kościelnej na Wystawie. Z upoważnienia episkopatu w Pelplinie zajął się tą sprawą specjalnie konserwator p. Pałzderski.

Firma Jan Pillar w Starogardzie zaofiarowała prześliczną będzie przyjmować Ajencja Wschodnia.

W tym tygodniu udaje się do Warszawy delegacja Komitetu Wystawy z wojewodą pomorskim p. dr. Wachowiakiem na czele w celu uproszenia p. premjera Grabskiego dla przyjęcia protektoratu nad Wystawą. O rezultacie konferencji nie omieszkamy zawiadomić w najbliższym numerze.

Zainteresowanie wśród wystawców rośnie, zewsząd napływają liczne zgłoszenia. Dla przypomnienia należy dodać, że wszystkie zgłoszenia na Wystawę od dnia 1-go marca br. b?ędzie przyjmować Ajencja Wschodnia.

— **KONFERENCJA MORSKA W WARSZAWIE.** Na dzień 21-go lutego została zwołana w Warszawie konferencja przez komandora p. H. Pistla Nacz. Wydz. Marynarki Handlowej Minist. Przemysłu i Handlu w sprawie zorganizowania Oddziału Morskiego na Pierwszej Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przemysłu.

Z ramienia Komitetu Wystawy wyjechał na konferencję dyr. Wystawy p. inż. Władysław Bielski. O rezultatach nieomieszkamy zawiadomić w najbliższym czasie.

# Wiadomości bieżące.

*

KALENDARZ: Niedziela 22 lutego Kat. Św. Piotra w Atu
Wschód słońca 7 5 zachód 5 28
Wschód księżyca 6 56 zachód 4 37

—** **Biblioteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu** jest otwarta:

**W Muzeum** (ul. Lipowa nr. 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

**Na Chełmińskiem przedmieściu** w kancelarji parafjalnej (ul. Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

**W Tarpnie,** w szkole we wtorki i piątki od godz. 4 — 6.

—** **Muzeum** (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz 11—2.

SZEŚCIOLETNIA ROCZNICA TOW. ŚPIEWU „MONIUSZKO".

Dziś w sobotę dnia 21 lutego br. obchodzi towarzystwo śpiewu „Moniuszko" sześcioletnią rocznicę swego istnienia, połączoną z koncertem i zabawą karnawałową. Podając powyższe do wiadomości Szan. członków i gości uprasza się o rychłe przybycie, ponieważ uroczystość rozpocznie się punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. „Cześć pieśni polskiej!"

—** **Pogrzeb śp. p. Biericqowej.** Wczoraj popołudniu odbył się pogrzeb śp. p. Biericqowej, matki znanego na gruncie miasta naszego kapłana. Trumnę ze zwłokami wprowadzono do kościoła Serca Jezusowego w M. Tarpnie, gdzie odprawiono żałobne nieszpory. Z kościoła ruszył żałobny, majestatyczny ilością uczestników kondukt pogrzebowy ulicami miasta aż do mostu przy ulicy Chełmińskiej. Stamtąd samochodami przewieziono trumnę do Koronowa, gdzie dziś zostanie złożona na wieczny spoczynek.

Kondukt prowadzili księża: ks. Brejski, ks. Pastwa, ks. Biericq, ks. Borowski, ks. Jaranowski, ks. Rogalski, ks. Pączek, ks. Rozkwitalski, ks. Klunder. ks. Nagórski, ks. Szablewski, ks. Splett, ks. Łęga, ks. Federowicz, ks. Jastrzębski i trzech Ojców z Grupy.

—** **Z kół naszych czytelników** otrzymujemy zapytanie, skierowane pod adresem władz kolejowych. Chodzi tu o sprawę kolorów na rampach kolejowych. Dlaczego naprzykład rampa kolejowa przy ulicy Radzyńskiej, która po długim czasie otrzymała kolor czerwono - biały teraz od dni kilku wraca do swej dawnej barwy. Pewnie wadze czyniąc to mają swe głębokie racje, tem nie mniej należy się publiczności pewne wyjaśnienie.

—** **Czy zima wróci?** Pomimo tylu nadziei, związanych z wczesną wiosną pogoda stale płata nam figle i gra z nami w ślepą babkę. Dzień wczorajszy jest tego najlepszym dowodem. Ranek zapowiadał się bardzo pogodnie, tymczasem około południa zachmurzyło się, a następnie począł prószyć śnieg. Pomimo to śnieg nie utrzymał się długo i topniał odrazu.

Dziś znów przez okna przegląda jasne słońce, choć powietrze jest bardzo chłodne.

—** **Bal policji państwowej.** Wczoraj o godz. 7-mej wieczorem odbył się w sali „Tivoli" koncert orkiestry policji państwowej z Torunia. Tak program, jakoteż wykonanie było bardzo udatne. Po koncercie odbył się bal. Ślicznie przybrana sala festonami, zielenią i refleksami światła tworzył niebywałe harmonijną atmosferę. Tańczono bardzo wiele, ale tylko tańce polskie i to dawne, nowych prawie zupełnie nie tańczono. Od ciemnych ubrań panów odbijały się barwne toalety pań, które pięknemi twarzyczkami, uśmiechem i gestem urozmaicały i tak wesołą zabawę. Balem kierował z powodzeniem podkomisarz Szparka.

Wśród obecnych zauważyliśmy między innemi komendanta okręgowego Wyzimirskiego, radca wojewódzki, szef bezpieczeństwa Kołek.

Dochód z zabawy przeznaczono na zakupienie automobilu dla służby policyjnej w mieście naszem.

Bal udał się znakomicie, tem milej to stwierdzić, że służba policyjna na mieście ze zdwojoną gorliwością spełniała swą powinność.

—** **Krwawy spór na tle mieszkaniowym.** Od dłuższego czasu trwało nieporozumienie na tle mieszkaniowym pomiędzy gospodarzem p. S. a p. W., zamieszkałych na Tuszewie 9. Wreszcie dziś gospodarz poranił poważnie swego lokatora. Kwestja jest na drodze wyświetlania. W każdym razie jakkolwiek bądź by się sprawa przedstawiała fakt interwencji bronią w takich wypadkach należy potępić bezwzględnie. Policja powiatowa zajmuje się gorliwie zbadaniem sprawy.

—** **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym aresztowała policja w naszem mieście 4 osoby i to: dwie za wałęsanie, i dwie za zakłócanie spokoju publicznego.

## RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **„Sekcja Strzelecka" Tow. Pow. i Woj.** W niedziele dnia 22 bm. od godz. 1-ej popoł. odbedą się następujące strzelania: I. strzelanie ćwiczebne na 100 mtr. leżąc z podpórką, II. strzelanie o nagrody na 200 m. leżąc bez podpórki. Zgłaszający się po godz. $2\frac{1}{2}$ do strzelania dopuszczeni nie będą.

Strzelania mają na celu wyszkolenie członków na strzelania o mistrzostwo Pomorza i Grudziądza, które się odbędzie w lecie r. b.

Uprasza się o liczne i punktualne zebranie wszystkich członków w dniu na wstępie wymienionym o godz. 1 popoł, na ul. Lipowej przed strzelnicą wojskową.

**Kociniewski Hubert**, kier. sekcji.

—(rt) **Tow. Sport. „OILMPJA“** przypomina wszystkim członkom i zaproszonym gościom o **Balu Karnawałowym**, który odbędzie się dziś w sobotę w salach p. Migodzińskiego. Uprasza się o punktualne przybycie na godz. 8 wieczorem, ze względu na uroczyste otwarcie „Kółka Mandolinistów“ przy Tow. Sport. „Olimpja“. Wstęp li tylko za zaproszeniem. (810)

ZARZĄD.

—(rt) **Koło Panien przy Czytelni dla Kobiet.** Przypominamy robótki ręczne, w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz 7-ej wieczorem w gimnazjum żeńskiem (robótki białe, swetry wełniane, pantofle domowe). (780) ZARZĄD.

## REKLAMA.

**Wielką oszczędność mydła i proszku mydlanego osiągnąć można**, skoro do prania użyjemy domieszki „Henko“, to jest sody do czyszczenia i bielenia Henkela. Silnie czyszczące własności tego już oddawna wypróbowanego środka, bardzo znacznie zwiększając działalność jego zasobnych w mydło składników, sprowadzają oszczędność czasu i kosztów. Również przy moczeniu bielizny jest „Henko“ zupełnie nieszkodliwy i działa nadzwyczaj skutecznie.

# Z Pomorza.

—**CHEŁMNO. (Zgon weterana.)** 15-go lutego bm. zmarł tu w szpitalu klasztornym senior obywatelstwa naszego, obywatel honorowy m. Chełmna ś. p. Marcin Jagodziński przeżywszy lat 85. Zmarły był weteranem z powstania 1863 r. Zasiadywał długie lata w Radzie Miejskiej i w Radzie Kościelnej. Był kierownikiem tutejszej kasy chorych od jej założenia przez ćwierć wieku i długie lata dyrektorem Banku Ludowego. Godziwa jego praca i zasługi przechodzą z nazwiskiem jego na zawsze do historji miasta. Niech odpoczywa w spokoju.

— **(Walne zebranie Koła Przyj. Harcerzy).** W ubiegłą środę odbyło się w Chełmnie roczne walne zebranie K. P. H., na którem dokonano wyboru nowego zarządu.

Na członków zarządu jednogłośnie wybrano: pp. dyrekt. Brauna, Chmurzyńskiego, Ciżmowskiego, Dr. Drążkowskiego, wetr. dr. Helara, płk. tuszczackiego, Kochanowiczową, dyr. Leszczyńskiego, inż. Matusińskiego, dyr. Redigera, prob. Rosentretera, dyr. Szmyta, burmistrza Zawackiego, rekt. Żelaznego. Zarząd ukonstytuował się wybierając prezesem inż. Matusińskiego, skarbnikiem dyr. Leszczyńskiego, sekretarzem dyr. Brauna. Opiekunowie i drużynowi poszczególnych drużyn złożyli sprawozdanie z pracy i stosunków w drużynach harcerskich, poczem uchwalono wyjednać lokale dla drużyn, propagować wśród młodzieży idee harcerskie i nieść zarazem wszelką możliwą pomoc. Na ten cel uchwalono urządzić w środę dnia 18-go bm. o god. 6-tej wieczorem w auli gimnazjum męskiego przedstawienie filmu przedstawiającego Zlot Harcerski w Warszawie.

—** **STAROGARD. (Praca oświatowa T. C. L.)** Tutejsze Koło Tow. Czytelni Ludowych chcąc ożywić ruch umysłowy w mieście, a zarazem dać publiczności miłą rozrywkę na wieczory zimowe, postanowiło urządzać częste wieczornice, na których wygłaszane będą pomiędzy innemi atrakcjami — po dwa referaty z obrazami świetlnemi.

W ubiegłey wiątek wygłoszono na takiej wieczornicy odczyty p. t. „Wieliczka“ i „Kilka wielkich chwil w naszej historji“. Obok wykładów miały miejscą śpiewy solowe i zbiorowe oraz wiele innych urozmaiceń.

Pracy tak zbożnej można tylko przyklasnąć i życzyć jej powodzenia.

— **(Przedstawienie teatru objazdowego.)** W tych dniach odbyło się dwa przedstawienia Pom. Teatru Objazdowego. Dawano „Zemstę“ Fredry oraz „Gubernator i Trocki“ Sempola.

— **(Wieczornica harcerska.)** Dnia 18 odbyła się w Starogardzie wieczornica harcerska. Bardzo pomysłowo zestawiony program pozwalał licznie zebranej publiczności, składającej się przeważnie z młodzieży bawić się bardzo dobrze.

— **(Wykrycie tajnej fabryki wódki).** Policja tutejsza wykryła u pewnej kobiety, zamieszkałej przy ulicy Wodnej tajną Afabrykę wódek. Skonfiskowano jej znaczną część koniaków i wódek.

—** **KOŚCIERZYNA. (W polskie ręce.)** Aptekę tutejszą przejął nasz rodak p. Szkodowskj z Grudziądza. Z dniem 1-go marca 1925 r. upada więc administracja apteki przez p. Wassermanna. Tą drogą miasto nasze pozbędzie się znów jednego żyda.

—** **TUCHOLA. (Obchód rocznicy wkroczenia wojsk polskich.)** Przed pięciu laty wkroczyły do Tucholi dnia 29-go stycznia wojska polskie. Pamiątkę tę, jak w innych miastach pomorskich, święcono również i u nas uroczyście. Nabożeństwo dziękczynne zakończono odśpiewaniem uroczystego „Te Deum“. Wieczorem odbyła się skromna wieczornica.

—** **BAŁDOWO, pow. tczewski. (Wandalizm).** Jacyś niegodziwcy zniszczyli nad szosą z Bałdowa do Narków kilkanaście drzew. Niektóre urżnięto nożem. Srpawców spotka zasłużona kara, gdyż policja jest już na ich tropie. Przy tej sposobności sposobności należy zaznaczyć, że obowiązkiem rodziców jest pouczać dzieci, że niszczenie drzewek przydrożnych jest rzeczą haniebną i karygodną, jak każde inne niszczenie cudzej własności. Wdzięczne pole mają tu także szkoły.

—** **SARNÓWEK. (Zabawa taneczna na „Tydzień Kresów Zachodnich“).** W dniu 15 lutego br. odbyła się zabawa taneczna koła Z. O. K. Z. w Sarnówku w lokalu prezesa koła p. Tittenbruna. Dzięki zabiegom miejscowego Zarządu koła Z. O. K. Z. a mianowicie pp. prezesa Stanisława Tittenbruna, sekretarza Jana Listewnika i skarbnika Antoniego Sadowskiego udała się doskonale; bawiono się do rana. Czystego zysku było 72,35 złotych, które przeznaczono w całości na „Tydzień Kresów Zachodnich“.

# Z całej Polski.

—* **BĘDZIN. (Rabunki).** W czasie, gdy w piwiarni we wiosce Niegowaniec pow. będziński znajdowało się wiele gości, wpadło do wnętrza kilku zamaskowanych drabów z rewolwerami w ręku i obrabowało wszystkich obecnych, nie wyłączając gospodarza. Pościg za bandytami nie dał żadnych wyników.

—* **KRAKÓW. (Strajk demonstracyjny).** Od kilku dni trwa w fabrykach Franka i rafinerji nafty w powiecie krakowskim strajk demonstracyjny. Ogólna liczba strajkujących wynosi 800 robotników. Strajk ma charakter demonstracyjny przeciwko zamierzonemu przedłużeniu godzin pracy.

—* **WILNO (Ilość gmachów państwowych w Wilnie).** Według statystyki, zebranej przez „Dziennik Wileński“, państwo posiada w Wilnie 101 gmachów, z których 16 użytkuje uniwersytet St. Batorego, 11 klasztory i duchowieństwo rzymsko-katolickie, 20 urzędy państwowe, 33 gmachy nie mają jeszcze przydziału, a 21 o przynależności spornej. Gmachy nie przekazane zarządowi gmachów państwowych, zajęte są jeszcze od czasów okupacji niemieckiej przez użytkowników prywatnych, względnie dzierżawców długoterminowych, lub też znajdują się w stanie odremontowania. Dotychczas szkoły średnie i urzędy państwowe rozporządzają zaledwie 45 proc. użytecznej powierzchni lokali rządowych w porównaniu z okresem przedwojennym. Stąd wynika konieczność odbywania nauki w szkołach na 2 zmiany, dzienną i wieczorna. Na wiosnę br. oddane zostaną wyremontowane dwa gmachy: jeden kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego, drugi leczniczy psychjatrycznej.



—** **CZĘSTOCHOWA. (Pomnik Sienkiewicza).** Grono tutejszych osobistości pod przewodnictwem ks. przeora Markiewicza odbyło posiedzenie, na którem ostatecznie zadecydowano zrealizowanie projektu budowy pomnika H. Sienkiewicza. Koszta budowy ustalono maximum na sumę 400 000 złotych. Protektorat nad budową tego pomnika obejmie komitet honorowy, do którego zostaną zaproszeni dostojnicy Kościoła i przedstawiciele władz cywilnych. W końcu posiedzenia dokonało wyboru komitetu wykonawczego.

—* **LWÓW. (Przemytnik jedwabiu).** W jaki sposób urządzają się żydzi-przemytnicy przy przekraczaniu granicy, wykazuje poniższy przykład. Przez Lwów przejeżdżał niejaki Józef Bohrer, kupiec, zamieszkały w Czerniowcach, obywatel rumuński i wiózł dwie walizy, zupełnie podobne, z których jedną miał w przedziale, a druga pomieszczona była w wozie bagażowym. Gdy pociąg pospieszny zatrzymał się na głównym dworcu, Bohrer z walizką w ręku zjawił się przed wozem bagażowym, a zbliżywszy się do starszego drużynowego Płatkowa, ofiarował mu 50 dolarów za cenę wymiany walizy, umieszczonej w wozie bagażowym za walizę, którą wyniósł z przedziału. Bohrer wiózł w owej wielkiej walizie znaczną ilość jedwabnych materji, którą miał oclić na dworcu, a pragnąc uniknąć uiszczenia opłaty cłowej, chciał zamienić obie walizy. O zajściu tem dowiedział się magazynier, zawiadomił o tem komisarjat policyjny, który natychmiast zarządził aresztowanie Bohrera.

# Sprawy społeczno-gospodarcze

— **WYDZIAŁ APROWIZACYJNY POZOSTAJE PRZY MIN. SPR. WEWNĘTRZNYCH. DZIAŁALNOŚĆ RADY SPOŻYWCÓW WKRÓTCE BĘDZIE WZNOWIONA.** W swoim czasie w kołach rządowych powstała myśl przydzielenia wydziału aprowizacyjnego Min. Spraw Wewn. do Min. Skarbu. Skutek był ten, że Rada Spożywców zawiesiła czynności swe aż do definitywnego rozstrzygnięcia kwestji przydziału. Jak się dowiadujemy, na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów projekt przydzielenia wymienionego wydziału do Min. Skarbu upadł, a więc wydział aprowizacyjny pozostaje w Min. Spraw Wewn. Wobec tego należy oczekiwać w najbliższej przyszłości wznowienia prac w Radzie Spożywców.

— **WYSOKOŚĆ WKŁADKI ZAWIĄZKOWEJ W OBROCIE CZEKOWYM P. K. O. NIE BĘDZIE PODWYŻSZONA.** Uwzględniając trudne warunki rynku pieniężnego w Polsce, Prezydjum P. K. O. postanowiło zawiesić wykonanie uchwały rady zawiadowczej P. K. O. o podniesieniu wkładki zawiązkowej w obrocie czekowym do 50 zł., aż do odwołania. Wysokość wkładki zawiązkowej pozostaje przeto nadal w kwocie 10 złotych.

— **ROKOWANIA KOLEJOWE Z CZECHOSŁOWACJĄ I RUMUNJĄ.** Rokowania kolejowe polsko - czechosłowackie toczyły się przez cały dzień wczorajszy i doprowadziły do konkretnych rezultatów. Wybrano specjalną komisję, która ma opracować zasady, na jakich się ma opierać w przyszłości ruch graniczny między Polską a Czechosłowacją. Wieczorem odbyło się na cześć delegacji polskiej przedstawienie w teatrze narodowym. (Pat).

— **KONFERENCJA KOLEJOWA** polsko rumuńska, która odbyła się w Niepakutowicach postanowiła przedstawić rządom polskiemu i rumuńskiemu szereg wniosków w sprawie ułatwień kolejowych.

Rewizja odbywać się będzie w jednym wspólnym budynku, pociągi kursujące pomiędzy Polską a Rumunią będą się zatrzymywały tylko jeden raz. Kontrola odbywać się będzie w pociągu. (AW).

## Giełda pieniężna.

**Warszawa dnia 20 lutego 1925.**

| | | |
|---|---|---|
| Dolary Stanów Zjedn. | 5,17 | zł |
| Floreny holenderskie | 208,.00 | „ |
| Franki belgijskie | 26.03 | „ |
| Franki francuskie | 27.08 | „ |
| Franki szwajcarskie | 99.70 | „ |
| Funty angielskie | 24.70 | „ |
| Korony austryjackie | 7.29 | „ |
| Korony czeskie | 15,38 | „ |
| Liry włoskie | 21,23 | „ |
| Korony norwejskie | | „ |
| Korony duńskie | | „ |
| Korony szwedzkie | | „ |

## Poznańskie Notowania Zbożowe

**z dnia 20 2. 1925.**

**Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych**

| | |
|---|---|
| Żyto 100kg. | 31,00—32, 00 |
| Pszenica | 37.50— 9,50 |
| Jęczmień zwyczajny | |
| Jęczmień browarowy | 26 50—28.50 |
| Owies | —30.50 |
| Mąka żytnia | 43;00—45,00 |
| Mąka pszenna | 55,00—58,00 |
| Ospa żytnia | —20.50 |
| Ospa pszenna | |
| Ziemniaki fabr. | — 5.00 |
| Groch polny | 21,00—24 00 |
| Groch Victoria | 30.00—3400 |

DRUKARNIA POMORSKA T. A. W GRUDZIĄDZU.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski.



W czwartek, dnia 19-go bm. podobało się Panu Bogu, zabrać nam drugą córeczkę i siostrzyczkę, najmłodszą naszą ukochaną ś. p.

**BOŻENKĘ**

w 3-ciej wiośnie życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

**Rodzice**
**Józef Mrozik-Gliszczyński**
817 wraz z żoną i dziećmi.

Grudziądz, dn. 21-go lutego 1925 r.
Pogrzeb odbędzie się w pon działek, dnia 23-go bm. o godz. 3 ciej popołudniu
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

**Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.**
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
**nadsekretarz miejski**
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w bieżącym 1925 roku w terminie od pierwszego kwietnia odbędą się ćwiczenia rezerwistów rocznika 1900 i 1899 kategorji A.

Wzywa się wszystkich rezerwistów kategorji A, urodzonych w roku 1900 i 1899, którzy nie otrzymali kart mobilizacyjnych w 1924 roku, oraz tych, którzy od czasu otrzymania karty mob. zmienili miejsce zamieszkania bez zameldowania o tem właściwym urzędom, aby zgłosili się osobiście w terminie **od dnia 25 go lutego do 10-go marca** bieżącego 1925 r. w P. K. U Grudziądz, (ulica Kwiatowa nr. 6 pokój 15) celem ustalenia ich adresu.

Zgłoszenie się tych rezerwistów leży w ich własnym interesie, gdyż w razie nieustalenia miejsca zamieszkania w myśl artykułu 73 i 8 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 go maja 1924 roku, **mogą ulec karze aresztu do 6 tygodni oraz karze grzywny do 500 złotych, jeżeli z braku adresu nie będzie im można doręczyć kart powołania na ćwiczenia.** (823

Grudziądz, dnia 20-go lutego 1925 r.
**Prezydent miasta**
(—) Włodek.

# Konkurs
## na dzierżawę restauracji miejskiej.

Magistrat miasta Grudziądza wydzierżawia na czas od 1-go kwietnia 1925 r. do 31-go marca 1930 r. restaurację przy rzeźni miejskiej bez urządzenia i mieszkania.

Oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem „konkurs na dzierżawę restauracji miejskiej" należy nadesłać najpóźniej do dnia 5. III 25 r. do Magistratu Ratusz I. pokój nr. 30, gdzie interesenci również o bliższych warunkach dzierżawy dowiedzieć się mogą.

Magistrat zastrzega sobie prawo przyznania dzierżawy. (820

Grudziądz, dnia 20-go lutego 1925 r.
**Magistrat. Adm. Rzeźni miejskiej**
(—) Wł. Nowakowski.

# Przetarg drewna.

**Dnia 3 marca 1925 r., o godzinie 9 tej przed poł.** ma być w oberży p. Zaremby (Hotel Polski) w Grupie sprzedane publicznie najwięcej dającemu za gotówkę następujące drewno użytkowe i opałowe: |824

64 m budulca sosn.. IV kl.
6,18 „ „ brzozowego V. kl.
155 mprz. sosn. szczapów
44 „ „ wałków
810 „ „ gałęzi III. kl. i 63 mprz. V. kl.
93,5 „ „ pniaków.

Drzewo leży ½ km. od stacji kolejowej Grupa. Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone przed licytacją. Płacić należy kasjerowi obecnemu przy sprzedaży.

**Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek" Sp. Akc.**

# Ogłoszenie.

Wobec coraz częściej zachodzących wypadków niezgłaszania służących ze strony pracodawców przypominamy, że w razie niedopełnienia powyższego obowiązku w ciągu 3 dni Zarząd Kasy zmuszony jest nakładać na winnych grzywnę w wysokości 1—5 krotnej kwoty zaległych składek.

**Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza.**
(—) Jahn
807 przewodniczący.

**Sprzedaż drzewa w Ostrowitem**

pow. Lubawa odbędzie się **w czwartek, dnia 5-go marca 1925 r.,** o godzinie 10 przed południem w oberży **p. Bartla w Rywałdzku** p. Ostrowite za natychmiastową zapłatą.

Sprzedawać się będzie według zapasu i potrzeby: 776

dr ewo opałowe różnego gatunku, słabsze sosnowe drzewo budulcowe, drągi I. i II kl oraz tyczki na dachy, brzozowe drzewo użytkowe i na dyszle I i II. kl.

Warunki sprzedaży w dniu terminu.

**Leśniczy.**

**Jacobson** Plac 23 Stycznia 23, II
aprob. przy urz w państw. w Dorpacie
**leczy**
**choroby zębów** | wykonuje **sztuczne zęby**

**Sprzedaże**

**Rower** na sprzedaż ul. Kalinkowa 32 |781

**Kupna**

**Probostwo w Sarnowie** poczta Waldowo szlach. pow. at Chełmno **poszukuje kupna**

## 2 koni

dobranych, zwięzłych średniego wzrostu, 4-5 cal zdrowych, bez błędu, nie starszych jak 6 lat zdatnych do wyjazdu i do pracy w gospodarstwie.

**Posady**

Poszukuje od 1 kwietnia **żonat. stangreta** dobrego jeźdźcy i pielęgniarza koni, z zaciężnikami

**Temme,**
właśc. majątku **Węgrowo** 720 pow at Grudziądz.

**Dzielna**
**bufetowa**
z kaucją może się zgłosić natychmiast 821

**Hotel Krakowski**
Toruńska nr. 26

Uczciwa (784
**SŁUŻĄCA**
potrzebna od 1 marca
**Frölichowa,**
Ks. Budkiewicza 16, I

**Zguby**

ZGUBIONE dokumenta wojskowe na nazwisko Jan Grabowski unieważnia się. poczta Dźwierzno, pow 772) Zelgno, pow Toruński.

**Różne**

**UCZEŃ** 7 ej klasy gimnazjum łódzkiego udziela korepetycji i przygotowuje do egzaminów. Specjalność j. polski. 773
Informacja **Forteczna 5,** II gie piętro na prawo.

UCZĘ szybko i tanio pisania na maszynach na życzenie korespondencja. Wiadomość w Ekspedycji Adm Głosu Pomorskiego pod nr **727.**

**Zdolna akusz rka**

z długoletnią praktyką egzaminowana we Lwowskiej kl nice, do usług Szan. Publ J. Iżyniec, Toruńska 21, II p. (771

# PRACE z włosów

wszelkiego rodzaju **peruki dla pań,** a także specjalność warkocze, loczki. itp. poleca i wyrabia z dostarczonych włosów 775

**Schikanowski,**
Salon fryzur damskich i klinikalaiek **Długa 14** obok Danziger Privat-A.-B.

**Ogłaszajcie**
**w Głosie Pomorskim**

Wkrótce: **KOENIGSMARK**

**Kino -Orzeł- Kino**

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę poraz ostatni
Codziennie o godz. 6 i 8. w niedz. o godz. 4, 6 i 8
Wielki program wystawowy. Jeden z najpięk. sezonu

# Ślub Krwi

**(Popioły zemsty)**
Dramat w 2 serjach — 12 aktach —
Całość w jednym programie.

II. **KUCHAREŁCZKA** Wesoła farsa w 4 aktach
826 **z Marją Pikford.**

Wkrótce: **KOENIGSMARK**

# Prosimy się przekonać

w sklepach oznaczonych afiszami — w których przyrządza i wydaje się bezpłatnie próby i udziela objaśnień — że

# Kathreinera Kawa Słodowa Kneippa

jest zupełnie coś innego — jak zwykły palony jęczmień lub wszelkie inne kawy słodowe — zawiera bowiem specjalne składniki wskutek wytwarzania jej według systemu

*Ks. Kneippa*



827

# SINGERA
## maszyny do szycia

**do wszelkich robót w zakres szycia wchodzących.**

**Ułatwione warunki nabycia.**

Nauka różnorodnego szycia, jak również modnych haftów artystycznych i cerowania.

**Singer Sewing Machine Company,**
809 **Grudziądz** ul. Mickiewicza 23

**Kupujemy**

# DRÓB

bity-skubany, tłusty, jak indyki, kury, gęsi, kaczki, oraz **MASŁO,** sery i **JAJA**

Mając własny oddział sprzedaży w Warszawie, płacimy najw. ceny rynkowe. **Cukier** jest stale na sprzedaż 112 zł za worek.

**POMORSKIE BIURO „CEZAN"**
Telefon 24 **GRUDZIĄDZ** ul. 3 Maja 18

**Wyciąć i zachować!**

# Komunikacja automobilowa
# Dorożki automobilowe

przy nadzwyczaj niskiem obliczaniu i **każdego czasu** do chrztu, ślubu, na przejazd w mieście, do wycieczek, na wyjazd na prowincję itp. Powózki beznaganne 4 i 6 osobowe, otwarte i zamknięte — podług życzenia. Trzeźwi szoferzy.

**Telefoniczne zamówienia uprasza**
**Fr. Lipiński, Chełmińska 30, tel. 94.**
Postój: Pl. 23 Stycznia Nr. wozów AX i AXII

**Wyciąć i zachować!**

# Stary mosiądz

kupuje stale
496 Firma
**Jan Broda,**
**TORUŃ.**

**Tokarka pociągowa**
**(Leitspindeldrehbank)**

2,50 m. szerokość toku (Spitzenweite) 250 mm. wysokość toku ponad łożyskiem, 5—600 mm. we wgłębiu (Kroepfung z wy mowanym mostkiem, komplet kół zamiennych, tarcza dla tokarki (Planscheibe), pasy, kliny i inne przynależności. Wiadomość: 822
**Krüger, Gdańsk,** Rückfort Nr. 3



**Bardzo korzystna okazja zakupu!**

**Firany** odpasowane **12⁰⁰**
w wielkim wyborze . . . 15 50

**Koce podróżowe 11⁵⁰**
w dobrym gatunku . . . 18.00

**Koszule męskie 7⁵⁰**
zefirowe i perkalowe . . 10 50

**Szale jedwabne 3²⁵**
w różnych kolorach

oraz

**wielka partja najmodniejszych materjałów po nadzwyczaj niskich cenach**

poleca (802

# Szmechel i Rozner

**Grudziądz**
Wybickiego 2/4 tel. 160

# Walne zgromadzenie

podpisanej Spółdzielni odbędzie się **w czwartek dnia 5 marca 1925 r. o godz. 2-giej popołudniu w lokalu Banku Ludowego.**

**Porządek obrad:**

1. Zagajenie walnego zgromadzenia
2. Przedłożenie sprawozdania za rok 1924.
3. Przyjęcie bilansu, udzielenie zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
4. Uchwała co do podziału zysku.
5. Zmiana §§ 11, 12 i 33.
6. Uchwała co do artykułu 46 nr. 218 ustawy o Spółdzielniach.
7. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej.
8. Ustanowienie renumeracji dla Rady Nadzorczej za rok 1924. r.
9. Wnioski bez uchwał.

Łasin, dnia 20 lutego 1925 r.
**Bank Ludowy w Łasinie**
Spółdzielnia zap. z nieogr. odpow.
ks prob Czubek
812 Prezes Rady Nadzorczej.

# Obrotna ekspedientka

z branży szkła, porcelany itp., władająca językiem polskim i niemieckim, od 1 marca lub później poszukiwana Zgłoszenia z podaniem wysokości pensji i odpisem świadectw uprasza się przesłać do firmy

**D. Israelowicz, Grudziądz**
skład szkła porcelany, sprzętów gospodarczych i przed-
765 miotów na podarki.

**Ostrzegamy** przed niejakim **Józefem Maciejewskim,** który zbiera w Toruniu i okolicy abonament rzekomo dla pisma wojackiego „Strażnicy Bałtyckiej" w Grudziądzu. Maciejewskiego oddajemy w ręce policji.

# W Bazarze

odbędzie się **w niedzielę, dnia 22. 2. br.,**
**WIELKA**
# zabawa taneczna

O liczny udział prosi **Gospodarz.**

**Restauracja** 816
**„Nowy Świat"**
ul. Grublowa 36 38.
W niedzielę dnia 22 lutego br.
**kiszki z kapustą - Nogi wieprz.**
**Koncert!** **i parówki.** **Koncert!**
O liczny udział uprasza **Gospodarz.**

**Restauracja** **Restauracja**
# „Dwór Artusa"
**ulica Mickiewicza 31.**
W poniedziałek, dnia 23 II. 1925 r., podawane
**kiszek z kapustą**
oraz
**nóg wieprzowych**
na które zaprasza **W. Borlik**
763 gospodarz

# Persil

niedościgniony środek do prania

Oszczędność pracy, tanie pranie, bielizna znakomitej bieli. Tylko w znanem opakowaniu. (599

---

# Cukier

sól kuchenną / bydlęcą

# smalec

ryż
makaron 598
kawę
pieprz
syrop

**śledzie matjaski**
„ Waary
„ Sloe

zapałki
proszki do prania
pasty do obuwia
oraz wszelkie inne

**towary kolonialne**

poleca po najtańszych hurtownych cenach.

## W.Nowakowski

**Grudziądz,**
Toruńska 38, tel. 45.

---

# Zawiadomienie!

Z powodu rozwiązania spółki i sporu sądowego z byłym wspólnikiem firmy

## „FEMINA"

p. Władysławem Balińskim, aż do rozstrzygnięcia, prowadzę

**pracownię kapeluszy przy ul. Strzeleckiej 19 parter.**

Polecając się łaskawym względom Szanownej Klijenteli, ofiaruję na sezon bieżący najnowsze modele własne i zagraniczne.
Wykonanie jak zwykle wykwintne i solidne.

770 Z poważaniem **Ludwika Fiszel.**

---

**Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Grudziądzu**
urządza **w niedzielę dnia 22-go lutego b. r.**
**na sali Hotelu Warszawskiego**

## Uroczysty Obchód I Rocznicy poświęcenia Sztandaru Koła

z następującym programem:

O godz. 11-tej przed południem zbiórka wszystkich kolegów i koleżanek w Ogrodzie Hotelu Warszawskiego, tamże przywitanie delegacji Związku Inwalidów Wojennych.
O godz. 12 wspólny wymarsz z współudziałem wszystkich sztandarów Związku Inwalidów Wojennych Pomorza i częściowo Wielkopolski do kościoła farnego.
O godz. 12.50 uroczyste nabożeństwo. Następnie pochód do Hotelu Warszawskiego.
O godz. 2.30 uroczyste posiedzenie i wbijanie gwoździ pamiątkowych, następnie wspólna fotografja w Ogrodzie.
Od godz. 6-tej wieczorem zabawa taneczna do rana.

W poniedziałek, dnia 25 bm., o godz. 6-tej i 8-mej wieczorem w Kinie **„Orzeł"** wyświetlanie specjalnych na ten cel sprowadzony h 2 filmów nadzwyczaj zajmującej treści: 1. W palacych piaskach pustyni 2. Cześć Kobiecie. **Niebywały program.**

Czysty dochód przeznacza właściciel kina, p. Reichert, wspaniałomyślnie na rzecz Inwalidów Wojennych.

**UWAGA!** Podczas pochodu, zabawy tanecznej i wyświetlania filmów przygrywać będzie pierwszorzędna orkiestra składająca się z 16 osób Inwalidów Wojennych.

**Zarząd Tow. Koła Zw. Inw. Wojen.**
(—) Stawicki, sekr. 795 (—) E. Kozak, przewodn.

---

**KOMUNIKAT.**

Poznaj siebie. Kim jesteś! Kim być możesz? Charakter zdolności przeznaczenie. Jeżeli Ci brak energji, równowagi jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować aby zwycięsko przeciwstawić się losowi zwróć się do p. SZYLLERA SZKOLNIKA, znawcy dusz autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swojego, lub zainteresowanej osoby napisz rok. miesiąc urodzenia, kawaler żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny. Na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop ułożony przez słynne medjum Miss Evigny. Analizę-horoskop wysyła się po otrzymaniu złotych. Jeżeli wziąć pod uwagę że wykonanie analizy wymaga poważnej umysłowej pracy koszta ogłoszeń pocztowe etc. wyżej oznaczona suma nie jest zbyt wysoka. Osobiście przyjmuje 12—7p. p. Doświadczenia naukowe p. Szyllera szkolnika zaszczycone chwalebnemi protokułami naukowych towarzystw w Warszawie, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Warszawa Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik. Piękna 25. pokój 14. Telefon 806—09.

---

WM

Nowe tanie opłaty celne umożliwiają każdemu sprowadzanie pod nadzwyczaj korzystnymi warunkami towary austrjackie, zakupione na

**VIII Wszechświatowym**

## Targu Wiedeńskim

(targ wiosenny)

**od 8-go do 14-go marca 1925 r.**

Olbrzymi wybór zagranicznych wyrobów z 16 państw

125.000 zakupujących, z tych 25.000 obcokrajowców z 70 państw.

Znaczne zredukowanie cen podróżnych na kolejach austrjackich.

Przekroczenie granicy za poprzedniem wykupieniem wizy paszportowej w wysokości 15.000 koron austrj. (—,25 Dolarów)

Bliższej informacji udziela chętnie
**WIENER MESSE WIEN VII**
oraz zastępstwa honorowe i oficjalne biura informacyjne w Bydgoszczy: Akcyjne Towarzystwo Handlowe Związku Fabrykantów Nowy Rynek nr. 9. 609

---

**Techniczna Szkoła Korespondencyjna**
**Kraków, ul. Bernardyńska 13**
otwarła wpisy dla P. P. mechaników, ślusarzy itp. na wydział maszynowo-elektrotechniczny. Uczy wysyłając miesięcznie wykłady drukowane do swych uczniów, opracowane przez inżynierów profesorów. Koszta nauki minimalne. Po roku egzamin przed komisją inżynierów fabrycznych. Na wysyłkę programu posłać 50 gr. w liście poleconym. 713

---

## BANK LUDOWY

Tel. 421. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. **Założony w roku 1890** Tel. 421.
**GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.**

**Załatwia zlecenia bankowe,**
**Przyjmuje wkładki oszczędn.**
**i oprocentowuje wedł. umowy**

**Zakupuje i sprzedaje**
**waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.**

**Udziela pożyczek:**
**na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym**
(335)

---

**BIURO TECHN.-BUDOWLANE**
**K. Jastrzębski & Cz. Zagrzejewski - Grudziądz**
**Tow. z ogr. por.**
**ulica Kościuszki nr. 41 Telefon nr. 401**

**Buduje na dogodnych warunkach:**
domy mieszkalne dla Spółdzielni, Kooperatyw, Inst. Samorządowych. **Kościoły, Młyny, Tartaki, Gorzelnie, Cukrownie, Folwarki.**

**Przeprowadza** kapitalne remonty i konserwacje

**Przedstawicielstwa:**
**Tow. Akc. »MŁYNOTWÓRNIA«**
Maszyny młyńskie, kamienie, instalacje i przyrządy młyńskie.
**Tow. Akc. »BOGALIN«**
Piece Monomiczne.
**Tow. Akc. »ETERNIT«**
Dachówka eternitowa, cement asbestowy, posadzki terrakotowe itd. 774

---

**Poszukuję**

## ubikacji

**w śródmieściu**

składu z biurem wzgl. dwuch obszernych pokoji nadających się na hurt bławatów. Łaskawe zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. **767**p.

---

Zakupujemy do natychmiastowej i późniejszej dostawy **ziemniaki**

# sadzonki

Industrja odsiewy i nieuznane
rychliki (Frühe Rosen)
cesarskie korony
prosimy o oferty. 786

**A. Kowalski, Grudziądz**
**Hurt zboża i ziemiopłodów**
Telefon 368/369. :—: Telefon 368/369.

---

**SOLANKI INOWROCŁAWIA**

Najsilniejsze jodobromowe **kąpiele solankowe** z ługiem, kąpiele węglikowe, borowinowe, hydropatyczne i słoneczne.
Kąpiele dają dodatnie wyniki przy reumatyzmach, artretyzmie, skrofułach, anemji, ischiasie, chorobach wewnętrznych, dziecięcych i kobiecych.
**Sezon kąpielowy trwa od 15 maja do końca września.**
**Zakład został znacznie powiększony. Ceny umiarkowane.**

777 **Administracja Solanek.**

---

**Dla odsprzedających**

Żółte i czerwone
**Eckendorfskie**

## Nasienie buraków

(wyborny siew pod gwarancją kiełkowania)
poleca po nadzwyczaj korzystnej cenie

**A. Dulkiewicz Nast.**
Małomłyńska nr. 3/5
Telefon nr. 117. (791

---

**Warsztat nowej budowy i reparacji**

# WAG

**ROMAN FABISZ**
**GRUDZIĄDZ**
Trynkowa 13 Trynkowa 13

---

**Fortepiany**
**Pianina**



**Bechstein**
**Blüthner**
**Feurich**
**Steinway & Sons**

**Harmonje** Mannborg Holberg

**Pianina** własnej fabrykacji

nabyć można najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty w fabryce pianin i hurtowni

## B. Sommerfeld

Telefon 888 **Bydgoszcz** Śniadeckich 56
**w Grudziądzu,** ul. Groblowa 4, Tel. 229

---

**Zboże do siewu**

**Svalöfsa owies „Ligowo"**
**Svalöfsa owies „Zwycięzca"** 790
**Hildebranda jęczmień „Hanna"**
**Heinego pszenica latowa „Japhet"**
oddaje za gotówkę lub wymienia

**Wiechmann,** Dom. Radzyn pow. Grudziądz

---

**NASIENIE BURAKÓW!**



**Specjalność!** 626

hoduję od r. 1871 jako to:
Żółte Eckendorfskie,
Czerwone Eckendorfskie,
Białe z zieloną główką,
Złotożółte, Lobericgskie,
Siew marchwi olbrzymiej

**Wiechmann,**
Radzyn Dom. (Pom.)

---

**Wł. Kulerski**
Grudziądz
fabryka bloków kasow szytych bezkońcowych

| 8 - 17 - 875 | zł | gr |
|---|---|---|
| | | |
| Bloki | | |
| kasowe | | |
| Paragony | | |
| | | |
| 8 - 17 - 875 | | |
| Kontrola | | |

Zażądać oferty i wzory

---

**Poszukuję**
**4—5 pokojowego**

## mieszkania.

Koszta remontu chętnie zapłacę. 735

**Adres: Matejki 8, parter na prawo.**

---

**Poważne przedsiębiorstwo**
**poszukuje**

# SKŁADU

z mieszkaniem albo z ubikacjami w dobrem położeniu. Oferty do Głosu Pomorsk pod nr. 764.

---

# TANIEJ

jak wszelkie inne meble są moje nowoczesne

## meble koszykowe

**Stosowne jako podarki**

**Spłaty ratami**

**E. Sommerfeldt,**
**Groblowa 2,** (600
(przy Rybim Rynku)

---

## REPERACJE

maszyn rolniczych, cegielnianych, gorzelni, tartaków oraz wszelkich innych zakładów fabrycznych wykonują fachowo

**HODAM i RESSLER,** Grudziądz, przy dworcu

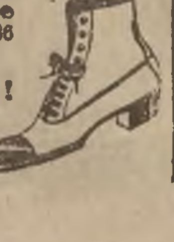
**Części zapasowe** (711) **Monterzy**

---

Szanowni Panowie i Panie kupujcie **bucikieleganckie** trwałe i tanie (586

**U kogo ?**

**Tylko u Podgórskiego!**



Specjalność: długie buty dla pp. oficerów Ceny bezkonkurencyjne.
**Uwaga: Grudziądz, ulica Stara nr. 18.**

---

**Wszelkie reperacje**
**fortepianów, pianin, organów i harmonji** 264

wykonuje się przez doświadczonych fachowców dobrze i pod gwarancją

BYDGOSKA FABRYKA i HURTOWNIA FORTEPIANÓW i PIANIN

**B. Sommerfeld**
filja Grudziądz, Groblowa 4, telefon 229

---

Stemple-Druki
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 10
Księgarnia